

## STANOWISKO

### ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „BUDOWLANI”

#### W SPRAWIE ZMIANY USTAWY PRAWO ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH

Ustawa „Prawo Zamówień Publicznych” w swym obecnie obowiązującym kształcie zawiera wiele zapisów wpływających destrukcyjnie na równowagę na rynku pracy. Ustawa ta również negatywnie wpływa na dochody budżetowe państwa, co ma szczególne znaczenie w skomplikowanej sytuacji gospodarczej spowodowanej światowym i europejskim kryzysem gospodarczym. Negatywny wpływ ustawy widoczny jest szczególnie w obszarze obejmującym zamówienia na roboty budowlane. Nie ulega wątpliwości, że kryterium **najniższej ceny**, będące obecnie w praktyce **jedynym wskaźnikiem** brany pod uwagę w ocenie zamówień jest czytelne. Praktyka wskazuje jednak, że nie jest to kryterium wystarczające a doktrynalne stosowanie go w oderwaniu od realiów gospodarczych i sytuacji na rynku pracy prowadzi do patologii.

Prawo Zamówień Publicznych w obecnym kształcie powoduje:

- Ignorowanie realnych kosztów pracy w zamówieniu i wycenie zamówienia przedstawianej przez oferenta. Praktyka wskazuje na bardzo częste podawanie w ofercie nierealnych kosztów pracy niezbędnej do wykonania usługi. Oznacza to, że oferent bądź ma zamiar zmieniać (aneksować) w przyszłości kontrakt, bądź jeśli jest to duże zamówienie, zupełnie nie bierze pod uwagę kosztów pracy swoich przyszłych podwykonawców i de facto zakłada realizację usługi w „szarej strefie”.
- Pozbywanie się przez generalnych wykonawców własnego potencjału wykonawczego. Realizacja zamówień przy pomocy własnego potencjału przestaje być opłacalna. Generalni wykonawcy nie tworzą więc nowych miejsc pracy. Opłacalne jest generowanie łańcucha podwykonawców.

Na końcu tego łańcucha jest „szara strefa”. Trudno więc mówić o pełnowartościowych miejscach pracy u końcowych podwykonawców. Powstaje w ten sposób kategoria generalnych wykonawców, w istocie – pośredników zaopatrzonych w zabezpieczenia kredytowe, przechwytyjących większość zysku z kontraktu tylko z tytułu posiadania odpowiedniego zaplecza finansowego i nie angażujących własnego potencjału wykonawczego. Podwykonawcy znajdujący się na końcu „łańcucha” nierzadko wykonują usługę bez zysku, lub poniżej kosztów rekompensując sobie ten fakt zatrudnianiem pracowników „na czarno”.

- Postępującą degradację małych i średnich firm podwykonawczych nie uzyskujących godziwego zysku i mających często problemy z uzyskaniem należności od generalnego wykonawcy. W efekcie wynagrodzeń często nie otrzymują pracownicy firm podwykonawczych. Prawo Zamówień Publicznych w żaden sposób nie chroni interesów podwykonawców usług;
- Drastyczną redukcję wszystkich kosztów bezpieczeństwa realizacji zamówienia u podwykonawców, w tym szczególnie bezpieczeństwa pracy. Prawo Zamówień Publicznych wymuszając konkurencję wyłącznie w obszarze ceny usługi przyczynia się do pogarszania standardów pracy i premiuje używanie tańszych i gorszych jakościowo materiałów;
- Dyskryminację firm krajowych wobec firm spoza UE. Poprzez brak regulacji dotyczących udziału w przetargach firm z krajów trzecich PZP de facto dopuszcza dumping stosowany przez te firmy, ignorowanie stawek minimalnych wynagrodzenia, polskich przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego, przepisów bhp, kryteriów jakościowych i ograniczeń w finansowaniu inwestycji ze źródeł publicznych. W efekcie firmy z krajów trzecich pozbawione obciążeń i ograniczeń polskich wykonawców są często w pozycji uprzywilejowanej. Ich stałe koszty z reguły są niższe niż koszty firm krajowych;
- Generowanie niekończących się łańcuchów podwykonawstwa głównie w celu ukrywania pracy na czarno. Powstawanie łańcuchów



podwykonawstwa utrudnia kontrolę nad realizacją usługi oraz kontrolę nad bezpieczeństwem i innymi standardami pracy u podwykonawców;

Ustawa Prawo Zamówień Publicznych w swym obecnym kształcie sprawia wrażenie jakby stała poza obowiązującym w Polsce systemem prawnym. Jej zapisy w znikomym stopniu korespondują z regulacjami dotyczącymi zasad bezpieczeństwa pracy, prawami pracowniczymi, regulacjami dotyczącymi zabezpieczenia społecznego. Spotykamy się z opiniami podmiotów odpowiedzialnych za nadzór nad procesem zamówień, że ustawa **nie zabrania** stosowania innych niż cena kryteriów wyłaniania wykonawcy. To jest hipokryzja, ponieważ tak naprawdę jedynym kryterium kwalifikacyjnym pozostaje cena a wszystkie inne **są ignorowane, jako opcjonalne a więc nieobligatoryjne**.

Kształt obecnej ustawy PZP w istocie wywodzi się wprost z dziewiętnastowiecznej filozofii niczym nieograniczonej wolnej konkurencji. Realia XXI wieku są jednak inne.

Ustawa PZP w obecnym kształcie jest szkodliwa dla polskich pracowników i polskich firm. Jest korzystna dla dużych sieciowych podmiotów transferujących zyski za granicę i nie rozwijających własnego potencjału wykonawczego (a więc na tworzących miejsc pracy). Jest korzystna szczególnie dla firm spoza UE, zwłaszcza tych z krajów posiadających korzystniejsze przepisy podatkowe i nie posiadających powszechnych systemów zabezpieczenia społecznego.

Ustawa jest niekorzystna dla budżetu państwa, bo z racji dominacji w dużych przetargach silnych kapitałowo firm sieciowych transferujących zyski ogranicza wpływy podatkowe.

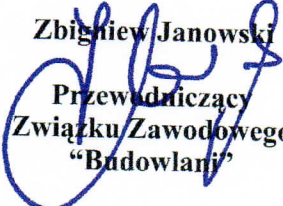
Związek Zawodowy Budowlani wyraża opinię, że zmiany w ustawie są niezbędne. Część zmian wymaga przyjęcia nowych rozwiązań, część dostosowania zapisów PZP do obowiązujących przepisów prawa pracy i innych aktów prawnych.

Za najpilniejsze Związek Zawodowy „Budowlani” uważa;

- Zawarcie w PZP zapisu **obligującego** zarówno zamawiającego jak i generalnego wykonawcę do uwzględniania w warunkach zamówienia kalkulacji kosztów pracy zgodnej z innymi ustawami (przede wszystkim ustawy o wynagrodzeniu minimalnym i ustaw dotyczących zabezpieczenia społecznego). Zamawiający winien określić w warunkach zamówienia strukturę rzeczową i zasady obliczania stawki kalkulacyjnej robocizny w ramach wykonywanego zlecenia;
- Wprowadzenia do PZP obowiązku zaangażowania przez generalnego wykonawcę w realizację zamówienia **minimum 30%** własnego potencjału wykonawczego;
- Obligatoryjne **ograniczenie poziomów podwykonawstwa** w realizacji zamówienia do 3;
- Zobowiązanie zamawiającego do **określenia w zamówieniu zasad bezpieczeństwa i ochrony pracy** obowiązujących wszystkie podmioty realizujące zamówienie;
- Obligatoryjne **wyrównanie szans przedsiębiorstw UE i przedsiębiorstw z krajów trzecich** i eliminacja różnic podważających uczciwą konkurencję wynikających z odmiennych przepisów prawnych kraju pochodzenia przedsiębiorstwa.

Powyższe rekomendacje nie wyczerpują listy pożądaných zmian w ustawie Prawo Zamówień Publicznych. Stanowią jednak minimum niezbędne do „ucywilizowania” polskiego prawa zamówień publicznych.

Warszawa, dnia 8 września 2010 r.

Zbigniew Janowski  
  
Przewodniczący  
Związku Zawodowego  
„Budowlani”